**Administratorr Electro uczy "Sztuki Latania"**

**Administratorr Electro zapowiada pierwszą płytę koncertową pt. „Electro Wstrząsy Live” udostępniając premierowo swoją wersję legendarnego utworu, nagranego oryginalnie przez zespół Lady Pank w 1985 roku.**

Administratorr Electro (AE), którego twórczość inspirowana jest muzyką lat osiemdziesiątych, nie przypadkowo wybrał na swój pierwszy cover jeden z największych przebojów zespołu Lady Pank. Utwór pod względem muzycznym przeszedł znaczną metamorfozę i uzyskał charakter synthpopu z lat osiemdziesiątych. Za jego produkcję i brzmienie odpowiada znany i ceniony duet producencki ze studia Serakos, czyli Robert i Magda Srzedniccy. Warto podkreślić, iż wszystkie dotychczasowe produkcje AE realizowane były w studio Serakos, dlatego też „Sztuka latania” idealnie komponuje się ze stylem, za który fani cenią stołeczną formację.

**Klip:** [**https://youtu.be/Vwpf0GYdJDM**](https://youtu.be/Vwpf0GYdJDM)

O samym wyborze utworu i jego realizacji w studio Bartosz „Administratorr” Marmol mówi tak: „*Sztuka latania” to ikona polskiej muzyki lat osiemdziesiątych, zarówno pod względem kreacji artystycznej, samej muzyki, ale również obrazu, który jest klasykiem tamtych czasów. Dlatego też wybór był jak najbardziej trafiony od samego początku, gdy tylko przedstawiłem go Robertowi i Magdzie. Wszyscy to czuliśmy. Dla mnie samego bardzo ważne było również indywidualne podłoże tego wyboru. Utwór ten, jak i cała twórczość Lady Pank towarzyszyła mi od kiedy sobie przypominam. Gdy byłem naprawdę mały mój ojciec „katował” mnie Lady Pank, gdy tylko miał gitarę w ręku. Później, kiedy gitara wpadła w moje ręce to twórczość tego zespołu była obowiązkowa na każdym ognisku i obozie harcerskim (śmiech). Dopiero po latach byłem w stanie docenić kunszt produkcyjny, muzyczny oraz wartość odśpiewywanych przez Lady Pank tekstów. Dlatego też bardzo się cieszę, że mogliśmy delikatnie przerobić ten cudowny utwór na naszą modłę i wpisać go w inny rozdział muzyki synthpop. Cieszę się, że w pierwszym „coverze”, jaki wykonał AE, udało mi się połączyć dwa drogie memu sercu światy - czyli właśnie rodzime Lady Pank, ale także Depeche Mode, którzy towarzyszyli początkom mojej muzycznej podróży.*

*Foto: Luzia Kwiatkowska*